

Warszawa, dnia 24 lipca 2023 roku

Dr hab. **Radosław Mędrzycki**, prof. uczelni

Katedra Prawa Administracyjnego i Samorządu Terytorialnego  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marty Nikodemskiej  
pt. „Gmina w systemie przeciwdziałania przemocy w rodzinie”  
przygotowana pod kierunkiem prof. dr hab. Zofii Duniewskiej,  
promotor pomocniczy dr Agnieszka Rabiega-Przyłęcka**

W związku z pismem z 7.07.2023 r. od Przewodniczącej Komisji Uniwersytetu Łódzkiego do spraw stopni naukowych w dyscyplinie nauki prawne, prof. UŁ dr hab. Moniki Boguckiej-Felczak, informującym o powołaniu mnie na recenzenta rozprawy doktorskiej mgr Marty Nikodemskiej (postępowanie wszczęte 09.05.2023 r.) oraz umową zawartą w tym zakresie, uprzejmie przedstawiam swoją recenzję pracy pt. „Gmina w systemie przeciwdziałania przemocy w rodzinie” wraz z **pozytywną** konkluzją.

**1. Ocena wyboru tematyki rozprawy doktorskiej, sformułowania jej tematu i zagadnień badawczych**

Należy wysoko ocenić wybór tematyki rozprawy doktorskiej. W ocenie recenzenta wskazują na to następujące przykładowe argumenty. Zagadnienia podejmowane w pracy dotyczą bardzo ważnego indywidualnie i społecznie problemu przemocy w rodzinie. Jest to jedno z tych zagadnień, które jak do tej pory nie doczekało się w nauce prawa administracyjnego całościowego pogłębionego opracowania. Podjęta w rozprawie tematyka należy do tych trudniejszych. Stanowiąc przedmiot zainteresowania różnych dyscyplin naukowych oraz przedmiot (ostatnio nawet bardziej niż zwykle) wzmożonego zainteresowania opinii publicznej - wymagała stałego i mądrego ograniczania pola badawczego do zagadnień prawnych, nie tracąc przy tym z oczu szerszego odniesienia do tła pozaprawnego; należało zatem zachować obiektywizm badawczy, przy czym nie ograniczać rozważań wyłącznie do czystej dogmatyki prawniczej. Ze względu choćby tylko na te wyzwania należy stwierdzić, że

wybrana tematyka jest odpowiednio trudna i tym samym zgodna z charakterem pracy doktorskiej.

Przemoc domowa i przeciwdziałanie jej należą bez wątpienia do zagadnień prawnych, choć są częścią różnych gałęzi prawa, z których najistotniejsze w porządku krajowym to prawo rodzinne i opiekuńcze, prawo karne i właśnie prawo administracyjne. Doktorantka, ze względu na specjalizację w jakiej powstała praca, musiała zawęzić swoje badania do prawa administracyjnego, co prawidłowo wybrzmiewa w temacie rozprawy - „Gmina w systemie przeciwdziałania przemocy w rodzinie” jak i jej treści. Sformułowanie tematu rozprawy jest właściwe, chociaż tak określony temat wymagał moim zdaniem kilku zdań komentarza jak Autorka rozumie pojęcie systemu. Pojęcie przeciwdziałania można zrekonstruować z treści pracy (szczególnie rozdziału II i III). Zagadnienia związane ze zdefiniowaniem przemocy w rodzinie oraz przemocy domowej zostały w sposób wyczerpujący wyjaśnione w rozdziale I pracy.

Cel pracy, główne tezy i treść pracy korelują z jej tematem.

Podstawowym celem pracy jest „przedstawienie przemocy w rodzinie oraz ukazanie optymalnych dróg rozwiązania tego doniosłego społecznie problemu ze szczególnym uwzględnieniem roli gminy” (s. 8.). W związku z tak określonym celem Autorka sformułowała kilka tez:

- tezy główne (ogólne) - „przemoc w rodzinie narusza godność człowieka i wpływające z niej prawa i wolności, pociągając za sobą negatywne, w tym drastyczne skutki, w wymiarze jednostek i w skali społecznej”, „zapewnienie bezpieczeństwa, w tym życia w rodzinie wolnej od przemocy jest fundamentalnym zadaniem organów publicznych na każdym szczeblu ich funkcjonowania, przy czym pierwszoplanowe znaczenie przypisać należy organom gminy” (s. 14), oraz

- tezę szczegółową- „w zapobieganiu aktom przemocy niezmiernie istotna jest profilaktyka” (s.15).

Lektura pracy dowodzi, że osią, wokół której Autorka prowadzi swoje rozważania jest właśnie stwierdzenie, że szczególna prawna rola w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie przypada w Polsce gminom (i ich organom). Biorąc pod uwagę, że Autorka postanowiła posłużyć się pojęciem tezy a nie hipotezy, uznaję, że wywody w pracy mają charakter uzasadniający (argumentujący) przedstawione we wstępie twierdzenia.

W związku z tak zarysowanym przedmiotem badań i celem pracy, Autorka w sposób uzasadniony powołuje we Wstępie, a następnie wykorzystuje w pracy metody badawcze: dogmatycznoprawną, historycznoprawną - oraz pomocniczo - prawnoporównawczą. Wybrane

metody badawcze należą do kanonu metod stosowanych w nauce prawa administracyjnego. Analiza pracy doktorskiej wskazuje, że Autorka korzysta z nich w sposób prawidłowy, zna i rozumie wagę zagadnień metodycznych dla prawidłowego rozwiązania stawianych przed sobą problemów badawczych.

## **2. Ocena układu pracy i rozkładu treści**

Układ rozprawy jest prawidłowy i uzasadniony charakterem recenzowanej pracy. Rozprawa składa się ze wstępu i zakończenia oraz czterech rozbudowanych merytorycznie rozdziałów. W pracy znajdują się także niezbędne elementy dodatkowe jak spis treści, wykaz skrótów i bibliografia, Autorka postanowiła dodać również na końcu załączniki. Całość pracy liczy (z wszystkimi elementami) 447 stron, co jest uzasadnione potrzebą zbadania rozległej materii prawnej.

Spis treści jest czytelny, choć nie został znacząco rozbudowany, jeżeli chodzi o podrozdziały. Według recenzenta można było zastanowić się nad ujęciem prezentowanej treści w formie odrębnych podrozdziałów (np. podzielić podrozdział „Pojęcie, funkcje i zagrożenia rodziny” na osobne jednostki itd.), niemniej należy wyraźnie stwierdzić, że przyjęty przez Doktorantkę punkt widzenia na tę techniczną kwestię jest taki sam w całej pracy, dzięki czemu nie odczuwa się chaosu wiązanego z nieproporcjonalnie podzieloną treścią. Również długość poszczególnych rozdziałów jest proporcjonalna względem siebie, co świadczy o przemyślanej konstrukcji pracy.

## **3. Treść pracy i jej ocena merytoryczna**

Merytoryczną treść pracy rozpoczyna interesujący Wstęp, w którym Autorka inicjuje rozważania dotyczące przemocy w rodzinie, dostrzega trafnie, że „pojęcie rodziny przeobrażało się przez lata”, jest aktualnie w Polsce przedmiotem wielu regulacji prawnych, w tym z zakresu prawa administracyjnego. Dokonuje także przeglądu treści, który będzie prezentowała w rozprawie, wskazuje tezy pracy, krótko odnosi się do wykorzystywanych w badaniach metod badawczych. Co ważne wskazuje także na stan prawny pracy (30.04.2023 r.), jednak zauważa prawidłowo znaczącą nowelizację ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która w większości weszła w życie 22.06.2023 r. Wskazuje jednocześnie, że zmiany ustawowe dokonane tą znaczącą nowelizacją zostały również scharakteryzowane w pracy - co potwierdza jej lektura (Autorka odnosi się także do zmian, które wejdą w życie w sierpniu tego roku).

Wyznaczenie cezury jest ważne, ponieważ niedługo po zamknięciu prac nad rozprawą Sejm przyjął ważną nowelizację przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a także wydane zostały akty wykonawcze do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej, m.in. rozporządzenie ministra rodziny i polityki społecznej z 20.06.2023 r. w sprawie nadzoru i kontroli nad realizacją zadań z zakresu przeciwdziałania przemocy domowej (Dz.U. z 2023 r. poz. 1165).

Wstęp należy ocenić pozytywnie. Składa się on z elementów wymaganych. Można byłoby dodać do niego aktualny opis stanu literatury prawniczej poświęconej prowadzonym w pracy rozważaniom (swoiste *references*) a także więcej miejsca poświęcić na ukazanie istniejących problemów prawnych i tło faktyczne. Niemniej te ostatnie składowe Autorka zawarła w poszczególnych rozdziałach pracy, mamy więc tu do czynienia wyłącznie z przesunięciem treści a nie z jej brakiem, co utwierdza tylko o wysokich walorach pracy.

Rozdział I. „Przemoc w rodzinie - zagadnienia wprowadzające” stanowi miejsce omówienia podstawowych pojęć używanych w rozprawie, w tym ich prawną i pozaprawną charakterystykę. Pani mgr Marta Nikodemka wychodzi w swoich rozważaniach od pojęcia, funkcji i zagrożeń rodziny, omawia następnie definicje, źródła, formy, skalę, przyczyny i skutki przemocy, aby w końcowej części tego rozdziału scharakteryzować pojęcie ofiary i sprawcy przemocy w rodzinie. Rozważania podjęte w tej części pracy są uzasadnione celem badawczym i merytorycznie prawidłowe. Rozdział I ma jednocześnie silnie interdyscyplinarny charakter, np. ze względu na wątki dotyczące funkcji rodziny (s. 38 i n.), skalę zjawiska (s. 58 i n). Autorka zna i rozumie złożoność pojęcia przemocy w rodzinie i przemocy domowej, potrafi w interesujący sposób opisać różnorodność sytuacji faktycznych tej przemocy.

Rozdział I rozpoczynają wątki historyczne, Doktorantka pokazuje, jak zmieniał się model rodziny od starożytności do współczesności. Z oczywistych względów rozważania te mają charakter niewielkich odniesień, jednak - skoro zdecydowano się na takie treści w pracy - pewien niedosyt budzi luka między Starożytnością a XIX wiekiem (rola rodziny w Średniowieczu, Renesansie etc.). W dalszej części rozdziału uwaga skupia się m.in. na pojęciu i ochronie rodziny w aktach prawa międzynarodowego i ponadnarodowego, w kolejnych konstytucjach Polski oraz wybranych aktach prawa krajowego. Zgadzam się z Autorką, że trudno dokonać analizy pojęcia rodziny we wszystkich aktach prawnych ze względu na mnogość odniesień (zob. przypis 63) oraz różne cele zdefiniowania rodziny i członków rodziny w zależności od danej regulacji. Ze względu na przyjęte założenia Autorka zwraca szczególną uwagę na pojęcie rodziny regulowane przepisami ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, a także analizuje zmiany legislacyjne dokonane nowelą marcową. Uważam te

rozważania za kluczowe w pierwszym rozdziale, powracają ona zresztą z różną intensywnością w kilku miejscach rozdziału I. Z punktu widzenia recenzenta niezwykle ciekawą zmianą jest ta, która w krąg osób doznających przemocy domowej włącza „osoby pozostające obecnie lub w przeszłości w trwałej relacji uczuciowej lub fizycznej niezależnie od wspólnego zamieszkiwania i gospodarowania”. Chciałbym poznać zdanie Doktorantki co do tej zmiany, szczególnie w zakresie ewentualnych zagrożeń związanych z nadużywaniem tej przesłanki. Myślę, że związane jest to też z szerszym problemem granic przemocy domowej, to jest sytuacji granicznych i konieczności ukształtowania regulacji prawnej w taki sposób, aby w pełni chronić ofiary, a jednocześnie nie spowodować paraliżu funkcji wychowawczych rodziny.

Podsumowując tę część oceny, stwierdzam, że w rozdziale I. Doktorantka ze znajomością rzeczy analizuje złożoność kluczowych dla pracy pojęć; rozdział ten wymagał też dużego zaangażowania autorskiego poprzez otwarcie się na źródła pozaprawne, jak i pozagałęziowe (ze względu na konieczność powołania przepisów k.r.o. i k.k.).

Rozważania w rozdziale II dotyczą unormowań prawnych regulujących przeciwdziałanie przemocy w rodzinie oraz form pomocy osobom dotkniętym tą przemocą. Pierwszy podrozdział traktuję jako swoiste ukazanie wielości, mających różną proveniencję, źródeł prawa przeciwdziałania przemocy w rodzinie (domowej) i wobec kobiet. Autorka dokonuje bowiem zestawienia źródeł prawa międzynarodowego i ponadnarodowego, a także krajowego wychodząc od tych poświęconych ochronie godności człowieka. Należy zgodzić się z Doktorantką, że przemoc w rodzinie (domowa) narusza godność człowieka zarówno w wymiarze godności osobistej oraz osobowej. Być może również osoba krzywdząca sama nieświadomie narusza swoją godność, stąd państwo słusznie każąc takie osoby, zapewnia im również pewną ścieżkę wsparcia (jest to szczególnie widoczne w procedurze „Niebieskie Karty” - zob. rozdział IV rozprawy). Źródła krajowe wskazywane w rozdziale mają zróżnicowany charakter - są to zarówno ustawy jak i rozporządzenia, ale także akty planistyczne. Duża praca Doktorantki polegała na analizie znacznego materiału normatywnego, jego zestawieniu. W rozdziale tym znajdują się również pewne wątki komparatystyczne.

W podrozdziale dotyczącym form pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie skoncentrowano się na ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz jej nowelizacji i akcie, który powstał w jej wyniku, czyli ustawie o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Tam, gdzie to konieczne Doktorantka odwołuje się również do prawa cywilnego i karnego. Pokazuje również faktyczne działania związane z prowadzeniem telefonów zaufania.

Uważam, że treści zawarte w omawianym podrozdziale są niezwykle ważne, ponieważ pokazują - również w pewien sposób w ujęciu historycznoprawnym - podejście państwa do

ochrony ofiar przemocy w rodzinie (obecnie domowej). Autorka prowadzi dwudzielny wywód ukazujący z jednej strony formy pomocy, które istniały lub cały czas istnieją mimo nowelizacji, jak i te które wymagały zmian. Być może należało skoncentrować się wyłącznie na ustawie po nowelizacji, ale rozumiem, że nowela marcowa nieco namieszała w już zaawansowanej pracy doktorskiej. Przyjęte przez Autorkę rozwiązanie tego problemu ważnej nowelizacji powoduje wzbogacenie tekstu o wątki dotyczące zmian, pokazuje w jaki sposób polski ustawodawca próbuje dostosować prawo do Konwencji Stambulskiej, a także - chociaż nie może być to brane za pewnik — jaka część regulacji nie zdała dotychczas rezultatu. Osią rozważań Autorka czyni art. 3 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i aktualny art. 3 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Wywody są ciekawe i merytorycznie poprawne, dodałbym jedynie więcej komentarzy autorskich oraz spróbował odpowiedzieć na pytanie, na czym może polegać pomoc osobie dotkniętej przemocą domową w uzyskaniu mieszkania (art. 3 ust. 1 pkt 6 u.p.p.r.), a także poszerzył opis form pomocy wynikających z ustawy o Policji.

Rozdział III recenzowanej pracy dotyczy ogólnej charakterystyki zadań w sferze przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Doktorantka podzieliła materię podmiotowo, to znaczy przypisuje i omawia poszczególne zadania administracji publicznej w odniesieniu do poszczególnych podmiotów lub ich grup. W pierwszym podrozdziale analizuje zadania przypisane do ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, Zespołu Monitorującego do spraw Przeciwdziałania Przemocy Domowej, ministra właściwego do spraw zdrowia, ministra właściwego do spraw wewnętrznych, wojewodów, Prokuratora Generalnego. W podrozdziale tym omawia także współpracę z trzecim sektorem. Kolejny podrozdział dotyczy zadań samorządu województwa i samorządu powiatowego, ostatni zaś poświęcony został zadaniom gminnym z zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Autorka ukazała prawidłowo mnogość odniesień prawnych do przeciwdziałania i zwalczania procederu przemocy domowej przez pryzmat sfery ustrojowej. Rozdział ten uzupełnia bowiem wcześniejsze rozważania dotyczące prawa materialnego oraz w jakimś sensie proceduralnego. Widać też, że Pani mgr Marta Nikodemka kształtuje wywód w myśl koncepcji „od organów rządowych do samorządowych”, niejako od „ogółu do szczegółu”. Jest w tym zakresie pewnym przeoczeniem analiza na początku zadań powiatu a następnie województwa samorządowego (wbrew też kolejności wskazanej w tytule podrozdziału III.2). Dobrym pomysłem było skupienie początkowej uwagi przy przytoczeniu i analizie zadań poszczególnych podmiotów na zadaniach sformułowanych w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zaś później na zadaniach z innych ustaw. Chociaż schemat taki wyraźnie widoczny w początkowych partiach rozdziału III nie został utrzymany do końca, to taki ogólny

schemat prezentacji treści przez Doktorantkę w uporządkowany sposób pozwala zapoznać się ze sferą zadaniową.

Uważam, że rozdział III ma niezwykle istotne znaczenie w kontekście tej pracy. Z niego bowiem można naszkicować zadaniowy obraz poszczególnych podmiotów. Z wywodów Autorki można odnieść słuszne wrażenie, że polski ustawodawca ukształtował sferę zadaniową w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie (domowej) w sposób dość „egalitarny”. Chociaż subsydiarna i podstawowa rola przypada gminie, jednak już sam opis zadań innych podmiotów wskazuje, że i inne stopnie i szczeble struktury administracji publicznej nie są wyłączone z przeciwdziałania przemocy w rodzinie (domowej), dotyczy to w szczególności powiatu. W sytuacji ewentualnej decyzji o wydaniu recenzowanego dzieła - do czego zachęcam - rozważyłbym więcej elementów podsumowujących i kategoryzujących przedstawione zadania (np. ich zestawienie w odniesieniu do każdego ze stopni samorządu terytorialnego, ze szczególną uwagą poświęconą gminie i powiatowi i relacji zadaniowej tych jednostek). Zrezygnowałbym jednak na pewno z tak szczegółowych odniesień faktycznych (zob. s. 209, s. 226-230), gdyż w moim przekonaniu wprowadzają dodatkowe, często nazbyt szczegółowe względem zadań (choć bezwzględnie bardzo ciekawe) wątki.

Zamykający pracę rozdział IV w swojej pierwszej części został poświęcony gminnym programom przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar tej przemocy. Autorka uzasadnia badanie tych aktów ich rolą w systemie przeciwdziałania przemocy w gminach. Rzeczywiście akty te stanowią o wybranej polityce administracyjnej władz poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego w konfrontacji z zagadnieniem przemocy w rodzinie. Można wręcz powiedzieć o swoistym obrazie i zrozumieniu albo braku zrozumienia dla potrzeby przeciwdziałania przemocy w rodzinie wśród poszczególnych władz samorządowych na podstawie analizy tych aktów. I - jak dostrzega prawidłowo Doktorantka - mimo, że ustawodawca zobowiązuje gminy do przyjęcia tych aktów planowania, to niektóre gminy ich nie przyjmują albo znacznie opóźniają ich przyjęcie. Dotyczy to chociażby gminy Zakopane, której niechęć do przeciwdziałania przemocy w rodzinie w zakresie ustawowym stała się przedmiotem zarówno aktów nadzoru jak i wniosku tej gminy do Trybunału Konstytucyjnego. Autorka słusznie porusza tę kwestię, na marginesie - gdyby praca miała być wydana drukiem - niezwykle interesująca jest argumentacja tej gminy a także innych uczestników postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W pierwszym podrozdziale rozdziału IV opisowi podlegają wybrane programy; Autorka przyjęła tu klucz - po jednej gminie z każdego z powiatów w województwie łódzkim oraz program w Lublinie i Warszawie. Doktorantka przytacza treść tych programów z różnym

natężeniem odnosząc się do celów i działań, które mają być podjęte, aby zrealizować te plany. Określa przy tym sam charakter programu w szerszej teorii aktów planowania oraz teorii celu. Autorka przyjęła konwencję dość szczegółowego odnoszenia się do zawartości programów, bez wątplenia wymagało to od Niej dużego zaangażowania badawczego. Niemniej ze względu na czytelność wywodu znacząco ograniczyłbym warstwę opisową i skoncentrował się na konkluzjach lub też twórczym zestawieniu poszczególnych elementów.

Druga część ostatniego rozdziału poświęcona została analizie ważnej z punktu widzenia ochrony ofiar przemocy domowej, ale też traktowania samych sprawców, procedury „Niebieskie Karty”. Autorka zna i rozumie wagę tej procedury, pokazuje jej historyczne uwarunkowania oraz współczesne problemy prawne, w tym przykład, gdy procedura ta nie zdała rezultatu. Opisując tę procedurę Autorka odnosi się do zespołów interdyscyplinarnych oraz grup roboczych (diagnostyczno-pomocowych), które mają stanowić zaangażowanie środowiska lokalnego, ale również administracji rządowej w rozwiązywanie problemu przemocy w rodzinie. Wywody w tej części uznać należy za merytorycznie uzasadnione i ciekawe, tym bardziej, że ideą stosowania tej procedury jest zwalczanie i przeciwdziałanie przemocy domowej w środowisku lokalnym. Położenie akcentu na tę procedurę wzmacnia argumenty za tezą wyrażoną we wstępie pracy, iż to właśnie na gminie koncentruje się główny ciężar przeciwdziałania opisywanemu w pracy zjawisku.

Dysertację zamyka zakończenie, w którym Autorka wskazuje jeszcze raz na gminę jako podstawową jednostkę samorządu terytorialnego zaangażowaną w przeciwdziałanie przemocy w rodzinie (domowej) w Polsce, chociaż bez wątplenia uznaje również udział innych podmiotów w tym przeciwdziałaniu. Autorka kładzie duży nacisk na potrzebę profilaktyki oraz różnego rodzaju programów uświadamiających wagę tego negatywnego zjawiska (działalność społeczno-organizatorska). Na szczególną uwagę zasługuje wniosek o tym, iż obecna regulacja prawna sprzyja rozproszeniu odpowiedzialności w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Duża liczba podmiotów zaangażowanych w to przeciwdziałanie, w szczególności służby pomocy społecznej, Policja, przedstawiciele ochrony zdrowia, pracownicy oświaty etc. powoduje, że może dochodzić do przerzucania odpowiedzialności między tymi podmiotami i swoistej „psychologii”. Uwiarygodnieniem tej tezy są przytaczane przez Autorkę przypadki kończące się śmiercią osób krzywdzonych. Zgadzam się tym samym, że „niezbędne są efektywne działania podejmowane w jak najszybszym czasie po zdiagnozowaniu aktów przemocy” (s. 352). Popieram również zdanie Autorki o pozytywnej ocenie „wprowadzonego nowelą marcową nakazu monitorowania przez (...) 9 miesięcy po zakończeniu procedury «Niebieskie Karty» osób w niej uczestniczących (...)”- s. 354.



W ramach podsumowania tego punktu, można stwierdzić, że jak każda praca naukowa, również ta, skłania do refleksji i dyskusji. Skupiając się tylko na kilku zagadnieniach. Wymaga rozważenia potrzeba dostosowania obecnej regulacji prawnej do zróżnicowania osób doświadczających przemocy domowej, w tym w form pomocy. Doktorantka w tym kontekście ciekawie zauważa, że wykluczenie z kręgu osób dopuszczających się przemocy domowej, nieletnich, nie współgra ze statystykami oraz aktualną wiedzą o tej przemocy. Innym ciekawym wnioskiem, który płynie z pracy jest pewien dostrzegany w treści programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy, schematyzm. W związku z tym wnioskiem można zapytać, czy jest to „wina” regulacji prawnych, czy też może niezbyt „aktywnego” podejścia władz gminnych do problemu przemocy rodzinnej (domowej). Może wymagane są tu jakieś zmiany legislacyjne? Problemem, który prowadzi również do refleksji jest kwestia możliwości nadużywania władzy Policji przy stosowaniu nakazu natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia w związku z podejrzeniem stosowania przemocy domowej. Czy już na etapie procedury istnieją swoiste bezpieczniki przed skutkami pomówienia i zabezpieczają w jakiś sposób osoby, które zostały bezprawnie oskarżone o stosowanie przemocy domowej? (art. 15a-15ak ustawy o Policji).

#### **4. Ocena strony formalnej pracy**

Praca zawiera wszystkie elementy tradycyjnie składające się na rozprawę doktorską. Drobne potknięcia (np. literówki) nie rzutują na ogólnie dobrą ocenę strony formalnej pracy Pani mgr Marty Nikodemskiej. Autorka poprawnie konstruuje przypisy, zachowuje generalnie jednolitość cytowania w całej pracy.

Bibliografia została podzielona na wykaz literatury liczący 215 pozycji, w którym znajdują się wykorzystane w pracy opracowania książkowe oraz rozdziały i artykuły naukowe; wykaz 115 tytułów aktów normatywnych w układzie chronologicznym; orzecznictwo podzielone kolejno na wyroki ETPC (3 pozycje), orzeczenia TK (4 pozycje), orzeczenia SN (2 pozycje); wyroki SA (2 pozycje), orzecznictwo NSA (11 pozycji), wyroki WSA (8 pozycji) oraz postanowienie sądu rejonowego. Inne źródła oraz źródła internetowe dają w sumie 127 pozycji. Ostatnim elementem pracy są załączniki mieszczące się na stronach 390-447. Autorka dodatkowo umieściła w tekście ciągłym tabele, wykresy oraz mapy.

Wykorzystanie źródeł jest właściwe. Doktorantka ustaliła a następnie wykorzystała charakterystyczne dla omawianej tematyki źródła, mają one charakter specjalistyczny (np. komentarze do ustaw i monografie) oraz ogólny (np. podręczniki akademickie, systemy prawa).

W sytuacji ewentualnej publikacji pracy w formie książkowej postulowałbym dodanie do przypisów większej liczby źródeł doktrynalnych z zakresu pomocy społecznej, prawnych form działania administracji (czynności faktycznych) i niekiedy poszerzenie liczby źródeł w czasopiśmie i książkach (np. I. Sierpowska, *Administracja świadcząca wobec zjawiska przemocy w rodzinie*, „Studia Erasmiensia Wratislaviensia” 2017, nr 11; B. Majchrzak, *Podstawy aksjologiczne regulacji prawnych dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie* [w:] *Podstawy przeciwdziałania przestępczości oraz pomocy osobom pokrzywdzonym: konkretyzacja i realizacja*, P. Sobczyk, Warszawa 2020).

## 5. Konkluzja

Rozprawa doktorska Pani mgr Marty Nikodemskiej pt. „Gmina w systemie przeciwdziałania przemocy w rodzinie” spełnia w mojej opinii wymogi stawiane przez art. 187 ustawy z 20.07.2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zni.). Recenzowana rozprawa doktorska jest pracą pisemną (ust. 3), do której dołączono streszczenie w języku angielskim (ust. 4), prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w dyscyplinie nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Kandydatkę (ust. 1). Świadczą o tym przede wszystkim znajomość zagadnień prawnych, literatury przedmiotu, posługiwanie się konstrukcjami teoretycznymi w analizie materii prawnej jak i umiejętność samej analizy i wyciągania wniosków z regulacji prawnych. Przedmiotem rozprawy jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (ust. 2) o czym świadczy treść rozprawy doktorskiej w zestawieniu z tezami pracy, w tym jej zakończenie.

W związku z powyższym konkluzja recenzji jest **pozytywna**. Postuluję dopuszczenie Pani mgr Marty Nikodemskiej do dalszych etapów procedury o nadanie stopnia doktora.

Prof. uczelni dr hab. Radosław Mędrzycki